



Sygn. akt II CSK 459/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego
przez Nadleśniczego Nadleśnictwa W.
przeciwko E. Spółce Akcyjnej z siedzibą w P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 kwietnia 2009 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 kwietnia 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok (pkt: II i III) i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo W. wniósł o zasądzenie od E. spółki akcyjnej znaniu kwoty 334.737,20 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, jako wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości o powierzchni 597745 m² stanowiącej pas gruntu, na którym znajdują się napowietrzne linie energetyczne.

Według powoda pozwane przedsiębiorstwo energetyczne, do którego należą linie energetyczne, nie ma tytułu prawnego do władania nieruchomością powoda.

Pozwana spółka E. podnosiła, że urządzenia energetyczne zostały wykonane w trybie ustawy z 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2007 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił w całości powództwo opierając rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości położonych w gminie Wronki, pozostających w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo W.

Na tych nieruchomościach posadowiono w latach 60-tych i 70-tych słupy energetyczne oraz linie energetyczne wysokiego napięcia wchodzące w skład przedsiębiorstwa energetycznego pozwanej spółki, która dla eksploatacji tych linii musi także korzystać z pasa gruntu znajdującego się pod nimi.

W marcu i kwietniu 2006 r. strony wykonały inwentaryzację tych linii z pomiarami pasów gruntów wylesionych pod liniami na których nie jest prowadzona gospodarka leśna, nie sadi się drzew, pasy te nie są także odpowiednie do uprawiania na nich szkółek leśnych. Powierzchnia pasów wylesionych wynosi 597.745 m².

W pismach z 13 czerwca 2005 r. powód przedstawił pozwanemu propozycję zawarcia umów o udostępnienie pozwanemu należących do powoda nieruchomości, przez które przechodzą linie energetyczne, jednakże do zawarcia takich umów między stronami nie doszło. Pozwany jest następcą prawnym Zakładu Energetycznego Przedsiębiorstwa Państwowego w P.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony nie zawarły umowy o korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powoda. Dowody zebrane w sprawie nie dają podstaw do ustalenia, że na podstawie ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli pozwany nabył tytuł prawny do korzystania z nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego przedsiębiorstwa energetyczne nie mogły samodzielnie podejmować decyzji co do budowy urządzeń energetycznych na nieruchomościach nie oddanych im w zarząd, ale oddanych w zarząd innym jednostkom organizacyjnym, jakim były państwowe gospodarstwa leśne. Brak decyzji czy zezwoleń odpowiednich organów na budowanie urządzeń energetycznych na terenach leśnych skutkowało bezprawnością działania przedsiębiorstwa energetycznego co skutkowało przyjęciem przez Sąd, że podstawą prawną dochodzonego przez powoda roszczenia jest art. 224 i 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Z ustalenia, że przedmiotowe urządzenia energetyczne nie zostały wybudowane na podstawie decyzji administracyjnych czy zezwoleń, Sąd wyprowadził ponadto wniosek, że pozwany korzystał z nieruchomości powoda w złej wierze.

Na skutek apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2008 r. zmienił zaskarżony wyrok, w ten sposób że powództwo oddalił. Przyjął, że skoro inwestycja była prowadzona na gruncie państwowym przez przedsiębiorstwo państwowe nie zachodziła potrzeba wydawania decyzji wywłaszczeniowej, ale potrzebne były decyzje w zakresie zmiany sposobu użytkowania wzdłuż przebiegu linii energetycznych. Za uzasadnione uznał przyjęcie domniemania faktycznego że decyzje co do lokalizacji szczegółowej inwestycji oraz zgody Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego (które stanowią dodatkowe potwierdzenie legalności realizacji przedmiotowych linii energetycznych na gruntach leśnych powoda) na zmianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania, pobudowanie i utrzymanie na tych gruntach linii energetycznych i dopuszczenie Zakładu Energetycznego do korzystania z tych gruntów zostały wydane co do całości inwestycji a niemożność przeprowadzenia z nich dowodu wynika z niezachowania się tych dokumentów na skutek upływu czasu i przekształceń prawnych i organizacyjnych pozwanej. Przyjął, że przedmiotowe linie energetyczne zostały pobudowane na gruncie państwowym będącym w zarządzie powodowego stacio fisci zgodnie z obowiązującym w czasie realizacji ustawodawstwem. Wskazał

ponadto, że w okresie, w którym realizowane były istotne dla sprawy inwestycje obowiązywała zasada jednolitej własności przemysłowej. Przyjął zatem, że pozwana użytkuje grunty w dobrej wierze i nie ma podstaw do zmiany zasad tego użytkowania przez uczynienie go odpłatnym. W przedmiotowej sprawie na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej na podstawie przepisów ustawy o państwowym gospodarstwie leśnym doszło do zmiany uprawy leśnej w inny rodzaj użytkowania i ograniczenia uprawnień właścicielskich Lasów Państwowych, zatem z mocy tych decyzji powód ma obowiązek trwałego znoszenia tych ograniczeń. Uznając że pozwana posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w zakresie jaki jest niezbędny do eksploatacji i konserwacji linii energetycznych żądanie powoda – Skarbu Państwa wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy uznał za bezzasadne.

Powód zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną, w której zarzucił naruszenia prawa materialnego tj. art. 7 i 17 ust. 1 i 2 ustawy z 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym (Dz. U. Nr 63, poz. 494 ze zm.), art. 30 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1961 r. Nr 7, poz. 47 ze zm.), art. 6 k.c. art. 352 § 2 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie przepisów postępowania tj. art. 231 k.p.c. które miało istotny wpływ na wynik sprawy przez przyjęcie domniemania, że w stosunku do działek, co do których strona pozwana nie przedstawiła decyzji wydanych na podstawie art. 7 i art. 17 ust. 1 i 2 o p.g.l. oraz art. 30 ustawy o planowaniu przestrzennym decyzje takie były wydawane.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności zachodzi potrzeba ustosunkowania się do podniesionych przez skarżącego zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego.

Skarżący uważają, że Sąd Apelacyjny w sposób rażący naruszył art. 232 k.p.c., art. 6 k.c. oraz art. 231 k.p.c. gdyż uznał określone fakty za udowodnione na podstawie kopii dokumentów, uzasadniając, że dokumenty w wyraźniejszej postaci

znajdują się w archiwach Skarbu Państwa, a następnie na podstawie tak ustalonych faktów skonstruował domniemanie faktyczne. W ocenie skarżących naruszenie powyższych przepisów polega na wywiedzeniu negatywnych konsekwencji dla strony powodowej z faktu nieprzedstawienia przez nią pewnych dokumentów, mimo że ciężar wskazania tych dowodów spoczywał na stronie pozwanej.

Skutki wskazanego naruszenia pogłębia okoliczność, że na podstawie kopii decyzji administracyjnych dotyczących jedynie niektórych gruntów leśnych objętych postępowaniem, Sąd Apelacyjny skonstruował domniemanie faktyczne, że podobne „decyzje” zostały wydane w stosunku do pozostałych działek, a niemożność przeprowadzenia z nich dowodu wynika z niezachowania się tych dokumentów na skutek upływu czasu oraz przekształceń prawnych i organizacyjnych pozwanej.

Przystępując do rozważań należy podkreślić, że w postępowaniu ze skargi kasacyjnej niedopuszczalne jest badanie zasadności dokonanych ustaleń faktycznych i dowodów. Wynika to z treści art. 398³ § 3 k.p.c., który wprowadzie nie wymienia *expressis verbis* przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to jednak, jak trafnie przyjmuje się w judykaturze (por. m.in. wyrok z dnia 26 z dnia 11 maja 2007, sygn. akt V CSK 456/06, niepubl.; z dnia kwietnia 2006 r. (sygn. akt V CSK 11/06, nie publ.; z dnia 23 listopada 2005 r., sygn. akt III CSK 13/05, OSNC 2005, nr 4, poz. 76;) nie ulega wątpliwości, że obejmuje on art. 233 § 1 k.p.c., jak też art. 229 i 230 k.p.c.. Przepisy te, obejmujące przypadki regulacji ustalania faktów, określane w doktrynie jako „ustalenie bezdowodowe”, są również wyłączone z zakresu drugiej podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 3 k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2006 r. V CSK 146/06, niepubl.; w wyroku z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 404/07, niepubl.).

Te same przyczyny usprawiedliwiałyby nieuwzględnienie zarzutu naruszenia art. 231 k.p.c., dopuszczającego uznanie za ustalone określonych faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli taki wniosek można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Rzecz jednak w tym, że skarżący nie

zarzuca na tej podstawie wadliwości wnioskowania przez sąd z ustalonych faktów o istnieniu innych faktów, istotnych dla rozstrzygnięcia, ale według skarżącego błąd sądu polega na posłużeniu się konstrukcją domniemania faktycznego na podstawie nieustalonego faktu. Jakkolwiek fakt domniemany nie wymaga twierdzenia ani dowodzenia, jednakże twierdzenia i dowodzenia wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemania (por. wyrok SN z dnia 17 października 2000 r. I CKN 1196/98). Oznacza to, że orzeczenie sądu może być oparte na domniemaniu faktycznym tylko wówczas, gdy domniemanie to stanowi wniosek logicznie wynikający z prawidłowo ustalonych faktów stanowiących jego przesłanki. Poddanie w wątpliwość któregośkolwiek z elementów w/w wnioskowania wystarcza do obalenia wyników wnioskowania. Podkreślić bowiem trzeba, że fakty stanowiące podstawę domniemań faktycznych podlegają ogólnym regułom dowodowym i dopiero obiektywna, udowodniona pewność ich istnienia może stanowić podstawę dla dalszego wnioskowania. Tymczasem Sąd Apelacyjny na podstawie kopii decyzji administracyjnych dotyczących jedynie niektórych gruntów leśnych objętych postępowaniem skonstruował domniemanie faktyczne, że podobne „decyzje” zostały wydane w stosunku do pozostałych działek, a niemożność przeprowadzenia z nich dowodu wynika z niezachowania się tych dokumentów na skutek upływu czasu oraz przekształceń prawnych i organizacyjnych pozwanej. Tylko ubocznie należy zaznaczyć, że kserokopie już ze względu na brak podpisu nie mają waloru dowodu z dokumentu. Dla uznania kserokopii za dokument, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej (por. uchwała SN z dnia 29 marca 1994 r. III CZP 37/94, OSNC 1994 nr 11, poz. 206, postanowienie SN z dnia 27 lutego 1997 r. III CKU 7/97 niepubl.).

O prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania, dlatego brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut

naruszenia prawa materialnego (tak też SN w postanowieniu z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00 (I C 2003, nr 12, s. 46). Ponieważ sytuacja taka wystąpiła w niniejszej sprawie, także powołaną przez skarżącą podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. uznać trzeba za uzasadnioną.

Zasadne jednak jest zwrócenie uwagi na kilka istotnych kwestii związanych z materialno - prawną podstawą skargi kasacyjnej.

Przy rozstrzyganiu sporów między właścicielem nieruchomości a przedsiębiorstwem przesyłowym zasadnicze znaczenie ma jednoznaczne ustalenie podstawy wkroczenia na nieruchomość w celu budowy sieci (umowa czy decyzja administracyjna), okoliczność ta bowiem rozstrzyga o charakterze stosunku prawnego między stronami, a w konsekwencji o podstawie i rodzaju roszczeń. Zezwolenie przez właściciela nieruchomości na założenie instalacji przesyłowych i ich eksploatację kształtuje nowy stan prawny, powodując nawiązanie między właścicielem i przedsiębiorstwem przesyłowym stosunku cywilnoprawnego charakteryzującego się trwałością i ciągłością. Cechy te wynikają z natury nawiązanego stosunku prawnego, dlatego tylko w wyjątkowych wypadkach właściciel gruntu będzie mógł domagać się jego zniesienia i żądania likwidacji założonych urządzeń. Nawet jednak w takim wypadku trwałość nawiązanego stosunku prawnego nie ma charakteru absolutnego, gdyż istotna zmiana stosunków może uprawniać do jego rozwiązania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 1316/00, niepubl. i z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 14/05, niepubl.).

W przedmiotowej sprawie powód dochodzi od pozwanej spółki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości a swoje powództwo opiera na treści art. 224 § 2 k.c.

Przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. W orzecznictwie prezentowany jest trafny pogląd,

według którego władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy w tym art. 224 § 2 k.c. oraz art. 225 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r. III CZP 64/02, wyrok z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 685/04, niepubl. oraz z dnia 11 maja 2005 r. III CK 556/04, niepubl.). Jednocześnie jako ugruntowane można uznać stanowisko, że roszczenia przewidziane w art. 224 i 225 k.c. mogą być dochodzone także, gdy nie nastąpiło jeszcze wydanie nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1998 r., III CKN 354/97, niepubl.; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 502/03, niepubl.; 24 lutego 2006 r. II CSK 139/05, niepubl.; z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 296/06, niepubl.; z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, niepubl.).

Legitymacja do korzystania z cudzej nieruchomości, w granicach jakie przysługują posiadaczowi służebności, może również opierać się na cywilnoprawnej umowie. Jednak wówczas rzeczą posiadacza służebności jest wykazanie tej okoliczności, zwłaszcza to, że uprawnienie ma trwały charakter.

Ponadto rację ma skarżący, że decyzje, z których pozwana wywodzi swe uprawnienie, nie odnosiły skutków w sferze prawa rzeczowego. Wydane one bowiem zostały w dacie obowiązywania zasady jednolitości własności przemysłowej (art. 128 k.c.). Według tej zasady państwo było jedynym właścicielem całego mienia państwowego i zachowało w stosunku do tego mienia pełnię uprawnień właściciela, niezależnie od tego, w czym zarządzie mienie to się znajdowało. Zatem dopuszczenie przedsiębiorstwa państwowego prowadzącego zakład energetyczny do korzystania z obszarów państwowego gospodarstwa leśnego do czasu zmiany art. 128 k.c. nie rodziło żadnych skutków na gruncie prawa rzeczowego, a w szczególności nie prowadziło do powstania służebności. Nie można przyjąć, że tego rodzaju decyzje prowadziły do trwałego ograniczenia uprawnień właścicielskich, nie jest bowiem możliwe ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na rzecz jakiegoś podmiotu na prawie własności przysługującym temu podmiotowi.

Jeżeli zatem wskazane decyzje pod rządami zasady jednolitej własności państwowej nie mogły prowadzić do zmiany stosunków praworzeczowych, to najwcześniejszym momentem, w którym zmiana taka mogłaby mieć miejsce, był dzień zniesienia tej zasady tj. 1 luty 1989 r. Z tych względów decyzje Ministra Leśnictwa wydawane na podstawie art. 7 oraz art. 17 ust. 1 i 2 ustawy p.g.l. nie prowadziły do trwałego ograniczenia uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa, a tym samym nie pozbawiają go w chwili obecnej możliwości domagania się wynagrodzenia za korzystanie z gruntów.

Z tych względów orzeczono, jak w wyroku (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).